

dr Marcin Banasik
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22.05.2013 r., III CZP 18/13

Streszczenie

Niniejsza glosa krytycznie omawia uchwałę Sądu Najwyższego, w której przesądzono możliwość zasiedzenia służebności przesyłu oraz możliwość doliczenia do okresu posiadania koniecznego do nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia posiadania służebności gruntowej w okresie przed 3 sierpnia 2008 r. Podjęto w niej próbę przedstawienia kompleksowej argumentacji przeciwko zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawa. Argumentacja odwołuje się do rozumienia podstawowych instytucji prawnych oraz zasad prawa rzeczowego.

Słowa kluczowe: służebność przesyłu, zasiedzenie, własność, posiadanie, prawa rzeczowe

Commentary to the resolution of the Supreme Court of 22/05/2013, III CZP 18/13

Abstract

This commentary critically discusses the resolution of the Supreme Court in which the easement of transmission was presented and in which the possibility of aggregating the periods of having an easement and transmission easement before August 3, 2008 was allowed. The attempt was made to provide comprehensive arguments against the interpretation of provisions the law presented by the Supreme Court. The argumentation refers to the understanding of basic legal institutions and principles of property law.

Key words: ease of transmission, usucaption, ownership, possession, property rights

Tezy:

- 1. Przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.*

2. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Komentowana uchwała stanowi rozwinięcie dwóch tez, sformułowanych przez Sąd Najwyższy w odpowiedzi na pytanie postawione przez Sąd Okręgowy w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu i sprowadza się do możliwości utożsamienia stanu faktycznego występującego na nieruchomości odpowiadającego treści służebności przesyłu ze stanem faktycznym odpowiadającym treści służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Konsekwencją przyjęcia za zasadną tej konstatacji, jest w ocenie Sądu Najwyższego możliwość doliczenia do okresu wymaganego do nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu okresu występowania tożsamego stanu posiadania odpowiadającego treści służebności gruntowej sprzed wejścia w życie przepisów o służebności przesyłu, tj. art. 305¹–305⁴ k.c. Obydwie postawione tezy nie zasługują na aprobatę z powodu szeregu argumentów natury systemowej i celowościowej oraz ze względów sprzeczności prezentowanego przez Sąd Najwyższy stanowiska z podstawowymi zasadami gałęzi wiedzy, jaką jest prawo rzeczowe, a konkretnie przepisy dotyczące ograniczonych praw rzeczowych.

W pierwszej kolejności podniesienia wymaga kwestia *ratio legis* ustawodawcy, którego przedsięwzięcia uznawać należy za racjonalne dopóty, dopóki istnieją ku temu racjonalne przesłanki. Takim niewątpliwie posunięciem było wprowadzenie do systemu prawnego przepisów art. 305¹–305⁴ k.c., czyli unormowania w księdze praw rzeczowych Kodeksu cywilnego nowej instytucji prawnej jaką jest służebność przesyłu. Skoro ustawodawca podjął decyzję o konieczności wprowadzenia tej, dotychczas nieznannej polskiemu systemowi prawa instytucji do porządku prawnego, to uzasadniona pozostaje teza, że dotychczasowe rozwiązania prawne, w tym służebności gruntowe, okazały się być konstrukcjami niewystarczającymi, dla zapewnienia przedsiębiorcom przesyłowym praw do nieruchomości, po których odbywa się proces przesyłu i dystrybucji paliw i energii. Tym samym jeżeliby uznać możliwość utożsamienia ze sobą skutków prawnych służebności przesyłu i istniejącej wcześniej służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, należałoby uznać, że rozwiązania przewidziane w art. 305¹–305⁴ k.c. stanowią swoiste *superfluum*. Zagadnienie to, czyli sama możliwość zasiedzenia służebności przesyłu, przesądzone jednak zostało w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego¹, do których

¹ Uchwała SN z 17.01. 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142; uchwała SN z 7.10.2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 7.

głosowana uchwała odsyła, dlatego w niniejszym opracowaniu za punkt wyjścia obrać należy jedynie postawione powyżej tezy o zastępowalności stanów faktycznych kwalifikowanych jako doniosłe przez przepisy o służebnościach przesyłu i służebnościach gruntowych o treści służebności przesyłu.

Prawa rzeczowe powstawać mogą jedynie w wyniku wyraźnego ustawowego upoważnienia. W odróżnieniu od zobowiązań, czy ich bardziej złożonych form jakimi są umowy, prawa rzeczowe muszą posiadać wyraźne ustawowe umocowanie, co w piśmiennictwie nazywane jest zasadą *numerus clausus* praw rzeczowych. Oznacza ona, że podmioty prawa cywilnego nie mają kompetencji do kreowania nowych, nieprzewidzianych przez ustawę typów praw podmiotowych, skutecznych *erga omnes*. Co więcej, podnosi się, że strony nie mają również kompetencji do swobodnego kształtowania treści przewidzianych ustawą praw rzeczowych². Uznając tę zasadę za obowiązującą nie jest możliwe znalezienie dostatecznego uzasadnienia dla dopuszczenia możliwości ustanawiania praw o konstrukcji hybrydowej, a taki niewątpliwie charakter ma forsowana przez Sąd Najwyższy konstrukcja „służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu”. Skoro bowiem służebność przesyłu wprowadzona została do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw³, która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r., to przed tą datą nie było możliwe powstanie w drodze jakiegokolwiek czynności prawnej prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu. Jeżeli bowiem byłoby to możliwe przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wspomniana ustawa nowelizacyjna nie objęłaby swoim zakresem normowania Kodeksu cywilnego.

Tymczasem wspomniana ustawa nowelizacyjna rozszerzyła obowiązujący katalog służebności (służebności gruntowe i służebności osobiste) o nowe prawo na rzeczy cudzej, związane z eksploatacją urządzeń przesyłowych. Skoro zaś przyjmujemy, że jest to nowe ograniczone prawo rzeczowe⁴, to nie może ono sankcjonować prawnie stanów faktycznych (a takim stanem jest stan posiadania prowadzącego do nabycia służebności w drodze zasiedzenia) istniejących przed dniem wejścia w życie tej instytucji prawnej, bowiem zabieg taki łamie podstawową zasadę porządku prawnego w państwie demokratycznym jaką jest nieretroaktywność prawa. Nie można bowiem ustalać wiążących względem podmiotów konsekwencji prawnych w oparciu o prawo (w tym wypadku treść służebności przesyłu) które

² H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2009, s. 3 oraz powoływana tam obszerna literatura.

³ Ustawa z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008, Nr 116, poz. 731), zwana w dalszej części glosy „ustawą nowelizacyjną”.

⁴ Por. uzasadnienie projektu ustawy z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008, Nr 116, poz. 731), <http://ww2.senat.pl>, druk nr 81, Warszawa, 6.11.2007 r. (dostęp: 11.02.2019 r.).

powstaje później niż stan faktyczny, którego to prawo dotyczy. Skoro bowiem treść służebności przesyłu ustalona została dopiero z dniem 3 sierpnia 2008 r., to przed tym okresem nie mogło powstać prawo o treści nieznannej ustawie (co wyłącza możliwość zasiedzenia służebności przesyłu), jak również nie mógł powstać stan faktyczny powodujący skutki prawne, kwalifikowane według prawa nieznanego wówczas ustawie (co wyłącza z kolei możliwość doliczenia do okresu zasiedzenia służebności przesyłu okresu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, jak również samą możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu).

Poprzez przeniesienie możliwości ocen prawnoprywatnych ukształtowanych z dniem 3 sierpnia 2008 r. do stanów faktycznych sprzed tego okresu, dojdziemy do przekonania, że służebność przesyłu nabyta być mogła w sposób konkurencyjny do służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, co w konsekwencji doprowadzi do możliwości kwalifikacji skutków następujących z mocy prawa (a takim skutkiem jest stwierdzenie zasiedzenia służebności) w sposób dowolny. Powstać może wówczas sytuacja gdy dojdzie do zasiedzenia zarówno służebności przesyłu, jak i służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu, bowiem obydwa te prawa istnieją obok siebie. Ustawodawca nie przewidział uregulowania wyłączającego możliwość ustanowienia służebności przesyłu w sytuacji gdy na nieruchomości ustanowiona została już służebność gruntowa. Posiadanie prowadzące do nabycia obydwu tych praw miałyby charakter tożsame, niemniej jednak nie byłoby „konsumowane” przez prawo powstałe wcześniej. Zapatrywanie takie stwarza niebezpieczeństwo dużej uznaniowości w dziedzinie prawa rzeczowego i wyposaża strony w możliwość wskazania jakie konkretnie konsekwencje prawne mają powstać w wyniku odpowiedniej kwalifikacji istniejącego stanu faktycznego, co zgodnie z zasadą *numerus clausus* praw rzeczowych jest wyłączną domeną ustawodawcy, jako ośrodka władzy państwowej.

Zamknięty katalog praw rzeczowych powoduje jeszcze jedną, ważką z punktu widzenia niniejszych rozważań konsekwencję, a mianowicie zasadę, że konkretny stan faktyczny prowadzi do nabycia konkretnego prawa rzeczowego⁵. Posiadanie, jako wyraz władztwa nad rzeczą, w tym wypadku nieruchomością, niewątpliwie jest formą stanu faktycznego, którego utrzymywanie się przez wymagany okres czasu wywołuje następujący z mocy prawa skutek w postaci nabycia prawa. Stan ten, tj. posiadanie, identyfikowalne może być jedynie poprzez niepowtarzalne zachowania konkretne, tj. oznaczone podmiotowo

⁵ Gdyby było inaczej to np. hipoteki ustanawiać można by było na rzeczach ruchomych.

i przedmiotowo, czyli treściowo. Skoro zatem przed dniem wejścia w życie przepisów art. 305¹–305⁴ k.c. w polskim porządku prawnym nie było normy prawnej, która by sankcjonowała stan faktyczny odpowiadający treści służebności przesyłu (a więc prawa, z którego uprawnionym jest przedsiębiorstwo przesyłowe, zaś zobowiązanym właściciel nieruchomości obciążonej), to tym samym nie ma możliwości uznania, że skutek takiego stanu faktycznego spowodował powstanie prawa, które w istocie odpowiada instytucji powstałej po dniu, w którym nastąpiło nabycie pierwotne prawa służebności. Podejście takie nie koliduje natomiast z możliwością dopuszczenia nabycia w drodze zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe innego rodzaju służebności, a mianowicie służebności gruntowej przed dniem 3 sierpnia 2008 r., niemniej jednak nie byłaby to służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu, a służebność gruntowa, której treść wyznaczona byłaby normami art. 285 § 1 k.c. Ma to dodatkowy wymiar w kontekście okoliczności, że jak wspomniano powyżej, nabycie w drodze zasiedzenia następuje z mocy prawa. Skoro zaś skutek nabycia następuje z mocy prawa (a więc relewantnej normy prawa cywilnego, która go sankcjonuje, czyli dopuszcza zasiedzenie), to norma taka na dzień upływu wymaganego okresu czasu musi obowiązywać. Norma dopuszczająca zasiedzenie służebności przesyłu tymczasem nigdy nie została skonstruowana w prawie stanowionym⁶.

Sięganie przez Sąd Najwyższy w wykładni norm dotyczących służebności przesyłu do przepisów o służebnościach gruntowych następuje poprzez twórczą i zbyt szeroko idącą wykładnię art. 305⁴ k.c., stanowiącego, że „do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych”. Z literalnej treści powołanej normy prawnej wynika bowiem, że jedynie do już istniejących służebności przesyłu winno się stosować przepisy o służebnościach gruntowych. Przed zasiedzeniem, czy innymi słowy przed nastąpieniem skutku zasiedzenia służebności gruntowej prawo to jeszcze nie istnieje, zatem hipoteza normy z art. 305⁴ k.c. nie może znaleźć w takim wypadku zastosowania. Nadto za istotną uznać należy także i dystynkcję językową nakazującą rozróżnienie zwrotów „do służebności przesyłu (...)” oraz „do ustanowienia służebności przesyłu (...)”. Ustawodawca posługuje się jedynie pierwszym z nich we wspomnianym przepisie, bowiem intencją ustawodawcy było rozciągnięcie dyspozycji normy z art. 305⁴ k.c. jedynie na prawa już istniejące. Przeciwny wniosek pozostaje w oczywistej sprzeczności z omówioną już regułą *numerus clausus*, z czego ustawodawca z pewnością zadawał sobie sprawę w trakcie procesu ustawodawczego. Jak słusznie wskazuje bowiem E. Drozd, nie można tworzyć nowych praw rzeczowych

⁶ Jak wskazano powyżej, sama możliwość ustanowienia służebności przesyłu powstała dopiero z dniem 3.08.2008 r.

w drodze wykładni przepisów.⁷ Za przywołanym autorem należy stwierdzić, że „tylko kryterium normatywne przy wyodrębnianiu ograniczonych praw rzeczowych jest niezawodne. Nie można więc w drodze karkołomnej interpretacji przepisów tworzyć nowych praw rzeczowych. Tylko ustawodawca może powoływać nowe prawa rzeczowe, a nie doktryna⁸”.

Co więcej, na brak możliwości zasiedzenia służebności przesyłu a także służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu wskazuje systematyka sposobów powstawania praw rzeczowych, przedstawiona w Kodeksie cywilnym. Jeżeli któreś prawo możliwe jest do nabycia w drodze zasiedzenia, to ustawa wprost normę taką wyodrębnia i formułuje w postaci osobnego przepisu prawa. Sytuację taką spotykamy w przypadku możliwości zasiedzenia prawa własności nieruchomości (art. 172 i nast. k.c.) oraz instytucji zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 k.c.). Z instytucją zasiedzenia nie mamy do czynienia w przypadku zastawu, hipoteki, czy użytkowania, czyli odrębnych od służebności gruntowej rodzajów ograniczonych praw rzeczowych. Tym samym jeżeli uznamy służebność przesyłu za nowe ograniczone prawo rzeczowe, to tym samym jeżeli wolą ustawodawcy byłoby dopuszczenie możliwości jego nabycia w drodze zasiedzenia, to normę taka wprost przewidziałaby w przepisach. Skoro jednak w przypadku służebności przesyłu podobnie jak w przypadku choćby zastawu czy hipoteki norma taka nie została sformułowana, to uznać trzeba, że wyłączona jest możliwość sięgania po analogię do przepisu art. 292 k.c. W innym bowiem wypadku, stosowanie analogii w prawie rzeczowym doprowadzi do absurdalnej wręcz sytuacji, dopuszczającej powstawanie praw hybrydowych, wykazujących cechy przynależne ograniczonym prawom rzeczowym należącym do osobnych kategorii rodzajowych.

Wskazać na końcu należy również na aspekt braku zastępowalności poszczególnych elementów składowych stanu faktycznego, jakim jest posiadanie samoistne nieruchomości powodujące nabycie prawa służebności przez zasiedzenie. Posiadanie to identyfikujemy za pomocą dwóch elementów, a mianowicie faktycznego władztwa nad rzeczą, zwanego *corpus*, oraz stanu psychicznego posiadacza uzewnętrzniającego wolę zachowania rzeczy w określonym stosunku prawnie rzeczowym. Ten drugi walor nosi nazwę *animus* i oznacza zmanifestowaną chęć nabycia prawa konkretnej treści. Mianowicie, wbrew temu co twierdzi w glosowanej uchwale Sąd Najwyższy, przed dniem 3 sierpnia 2008 r. posiadacz służebności nie mógł legitymować się odpowiednim *animusem* odpowiadającym treści służebności

⁷ E. Drozd, *Numerus clausus praw rzeczowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Studia i rozprawy. Księga pamiątkowa ku czci prof. Z. Radwańskiego*, red. J. Sołtysiński, Poznań 1990, s. 264. Podobnie twierdzi G. Matusik, *Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu*, Warszawa 2011, s. 350-351 i n.

⁸ *Ibidem*.

przesyłu, bowiem prawo to nie było jeszcze wówczas znane ustawie. O ile faktycznie mógł on realizować pewne zachowania składające się na władanie rzeczą (konkretnie nieruchomością) jak posiadacz służebności przesyłu (mógł uczęszczać po nieruchomości, dokonywać odpowiednich napraw sieci przesyłowej, korzystać z nieruchomości na potrzeby konserwacji i utrzymania sieci, itp.), czym wypełniał znamiona fizycznego władania rzeczą prowadzącego do zasiedzenia służebności, to jednak z uwagi na fakt braku ówczesnie występującej kwalifikacji prawnej jego strony podmiotowej (czyli *animus*), a to poprzez brak obowiązywania norm z art. 305¹– 305⁴ k.c. nie mógł zrealizować przesłanki woli zachowania rzeczy w stosunku prawnym służebności przesyłu. Brak natomiast któregokolwiek z elementów składających się na posiadanie samoistne, w naturalny sposób wyklucza możliwość zaliczenia okresu władania rzeczą jako posiadania samoistnego, co z kolei przesądza o braku możliwości zarówno zasiedzenia służebności przesyłu poprzez doliczenie do okresu posiadania niezbędnego do nabycia okresu władania nieruchomością przed 3 sierpnia 2008 r., jak i wyklucza możliwość nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Podsumowując, ze wskazanych powyżej względów, tj. odmienności stanów faktycznych prowadzących do nabycia służebności gruntowej i służebności przesyłu oraz odmiennej kwalifikacji prawnej obydwu tych stanów, tezy postawione przez Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale nie zasługują na aprobatę. Konstrukcja ukuta przez Sąd Najwyższy niweczy podstawową zasadę prawa rzeczowego jaką jest reguła *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych oraz stanowi rozwiązanie *contra legem* w stosunku do normy z art. 3 k.c. (zasada *lex retro non agit*).

Bibliografia

E. Drozd, *Numerus clausus praw rzeczowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Studia i rozprawy. Księga pamiątkowa ku czci prof. Z. Radwańskiego*, red. J. Sołtysiński, Poznań 1990.

G. Matusik, *Własność urządzeń przesyłowych a prawa do gruntu*, Warszawa 2011.

H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2009.

Uchwała SN z 17.01.2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142.

Uchwała SN z 7.10.2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10.

Ustawa z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008, Nr 116, poz. 731).

Uzasadnienie projektu ustawy z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008, Nr 116, poz. 731).